

opr. XI 1999

1.03.2002

8

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
87-100 Toruń, ul. Podmurza 53, tel. 046 50 22 186  
e-mail: sekret@p.p.s.pom.zawackie.pl  
Nir 556 / 25 17; tel. 91 7050 736  
PS 0000 41000  
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Franciszka Rózek

Chojnice

Marta

83-322 Steżyca ?

+ Władysław  
Kulesze

Chojnice  
TOW „Gr. Pom”  
Cierszewska  
Marta ps. „Anielec”  
zam. Podrzejewska  
Agnieszka z d. Jalańska  
Franciszka zam. Rózek  
ps. „Jozia”

UK: 501/501 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — *Gierszewska:*

*JiK: 501/501 Dom*  
a) *Warta*  
b) *Agneszka*  
c) *Franciszka*  
*Chojnice 104 y. Dom*

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 — relacja właściwa *a - k. 4 s. 1-4*
- I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora *b - k. 3 s. 1-3*
- I/3 — inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora *c - k. 5 s. 1-5*

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 — dot. rodziny relatora
- III/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)
- III/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r.
- III/5 — Inne...

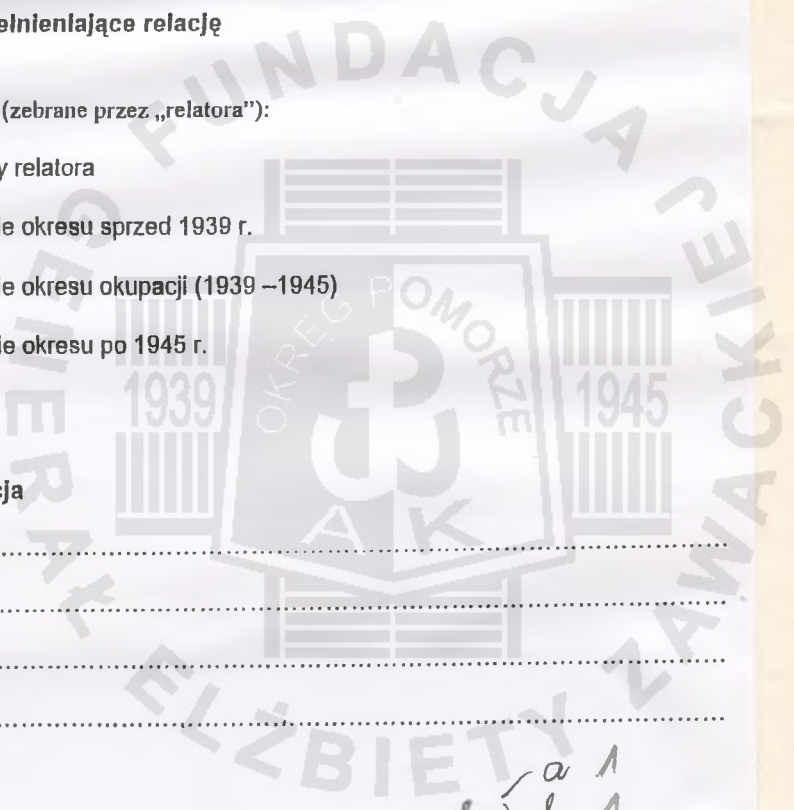
IV. Korespondencja

.....  
.....  
.....

V. Wyplisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

*a 1*  
*b 1*  
*c 9*

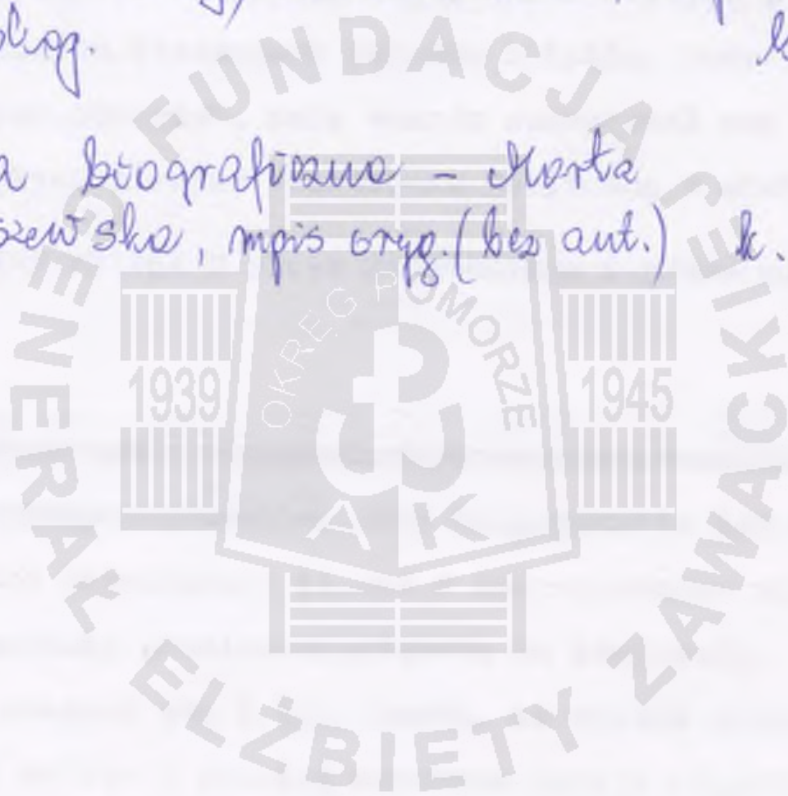
VI. Fotografie *dwie i ikonografis*



I/1. a) Relacja Gierszewska Marta

1. Relacja Władysława Kuleszy  
o działalności Marty Gierszewskiej  
sam. Modrzejewskiej (ze zbiorów  
E. Zawackiej) z 19.01.1981, mpis  
ksrodop. k. 3 s. 1-3

2. Nota biograficzna - Marta  
Gierszewska, mpis oryg. (bez aut.) k. 1 s. 4



Marta Modrzejewska z domu Gierszewska urodzona 2.04.1921 roku w Wądełach k/Rytla, tak relacjonuje swoje okupacyjne przeżycia. 1

Do ruchu oporu należała od 1942 roku. Nieopodal ich zabudowań mieli swe bazy partyzanci. Jak wiele polskich dziewcząt, była czynnie zaangażowana do współpracy z partyzantami.

- ✓ Dnia 4 marca 1944 roku została wraz z matką Bronisławą Gierszewską aresztowana. Aresztowane również ich sąsiadów Jana i Julianę
- ✓, Modrzejewskich. W głębokim śniegu pędzone ich do lasu gdzie znajdowały się bunkry partyzanckie, w których przebywało 15 osób. Przynaglana przez gestapowców Marta nie ubrała wysokiego obuwia co było przyczyną, że odmroziła nogi. Wśród skutych z sobą partyzantów Marta rozpoznała Władysława Talaśkę z Rytla, Koseckiego oraz dowódcę oddziału "por. Edwarda". Koło bunkra czerwienił się śnieg, zalany krwią poległych w walce Bronisława Stoltmana z okolic Karsina oraz Włocha, który zbiegł z obozu jenieckiego i przez mieszkańca Huty

1939 1945  
Primo esse alle detentati, ze mojej matki, do chleba dostawcał

✓ ~~.....~~ z Młynie Obie Gierszewskie tak matka jak i córka przeżyły ten przedśmieszek piekła w starogardzkim więzieniu i 28 kwietnia zostały przetransportowane do Stutthofu.

Transport odbywał się w ten sposób, że wprzód wrzucane do samochodu dwie osoby zabite a później ładowano żywych więźniów upychając ich do granic możliwości. Byli oni tak stłoczeni w samochodzie, że trudno było oddychać. Wśród zaduchu, na pół uduszeni dojechali wreszcie do obozu, gdzie zostali przywitani przez nowych gospodarzy. Trzeba było rozpoczynać życie od nowa. według norm i reguł obowiązujących w niemieckich kacetach. Nie będę opisywał szczegółów, gdyż uczynili to po wielokroć razy Ci, którzy w pasłakach przeżyli koszmar hitlerowskich kombinatów śmierci. Aby przeżyć to piekło na ziemi, trzeba było co-dzień podtrzymywać wiarę w to, że się musi przeżyć. Ci wszyscy, którzy przeżyli a byli w jakikolwiek sposób związani w tym czasie z "Edwardem" twierdzą, że bunkry zostały

niejakiego Dorszyńskiego został doprowadzony do Remigiusza Komuszk<sup>ni</sup>a w Młynku, który ukrywał go do czasu przekazania "Edwardowi" do partyzanckiego bunkra. Zabitych partyzantów Niemcy wrzucili do studni w bunkrze. Aresztowanych wraz z ujętymi partyzantami załadowano na samochody i przewieziono do więzienia w Lubichowie. Partyzantów wraz z "Edwardem" było 13-tu. Byli one skuci i powiązani po dwóch lub trzech razem, natomiast "Edward" miał ręce związane z tyłu i był przewiązany przez ramię liną, za którą był prowadzony.

Tego samego dnia pod wieczór przewieziono wszystkich do więzienia w Starogardzie Gdańskim, gdzie poddano więźniów wstępnym przesłuchaniom.

W czasie niezliczonych przesłuchiwań, Marta była konfrontowana z "Edwardem",

*Ktoś w bocznej szafce 99 demaskował. Przy pominięciu jej*  
*przechwycono dokumenty. Okładki z adresem Stanisława Zielenieckiego*  
*zmarłego dla nieśmiertelności. Trwało to w domu Gierszowskich w Młynie*  
*zanim cieli do szafki z matką przetransportowano do celi, dostawca*

Obie Gierszowskie tak matka jak i córka przeżyły ten przedświecki piekła w starogardzkim więzieniu i 28 kwietnia zostały przetransportowane do Stutthofu.

Transport odbywał się w ten sposób, że wprzód wrzucano do samochodu dwie osoby zabite a później ładowano żywych więźniów upychając ich do granic możliwości. Byli oni tak stłeczni w samochodzie, że trudno było oddechać. Wśród zaduchu, na pół uduszeni dojechali wreszcie do obozu, gdzie zostali przywitani przez nowych gospodarzy. Trzeba było rozpoczynać życie od nowa, według norm i reguł obowiązujących w niemieckich kacetach. Nie będę opisywał szczegółów, gdyż uczynili to po wielokroć razy Ci, którzy w pasiakach przeżyli koszmar hitlerowskich kombinatów śmierci. Aby przeżyć to piekło na ziemi, trzeba było co-dzień podtrzymywać wiarę w to, że się musi przeżyć. Ci wszyscy, którzy przeżyli a byli w jakikolwiek sposób związani w tym czasie z "Edwardem" twierdzą, że bunkry zostały



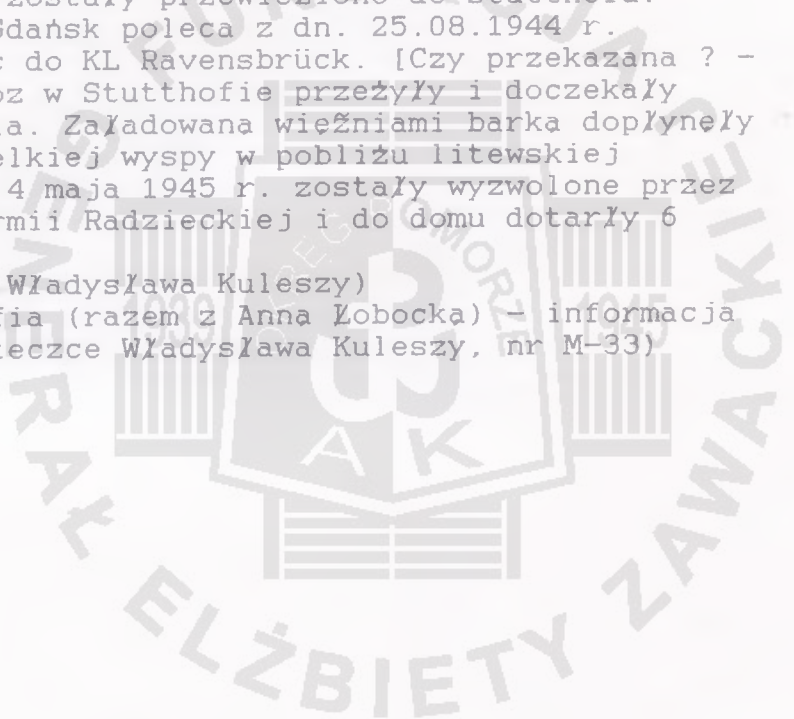
Nazwisko i imię: GIERSZEWSKA MARTA

BIOGRAM:

Gierszewska Marta (z męża Modrzejewska) ur. 2.04.1921 r. w Wadołach k/Rytla. Córka Bronisława i Bronisławy z d. Teszke. Nieopodal zabudowań, w których mieszkała mieli swe bazy partyzanci. Do ruchu oporu należała od 1942 r. 4 marca 1944 r. wraz z matką Bronisława Gierszewska została aresztowana. Aresztowano również ich sąsiadów - Jana i Julianę Modrzejewskich oraz 13 innych partyzantów wraz z "Edwardem". Wszystkich przewieziono do więzienia w Lubichowie. Tego samego dnia wieczorem przewieziono ich do więzienia w Starogardzie Gdańskim, gdzie zostali poddani wstępnym przesłuchaniom. Martę Gierszewska konfrontowano z "Edwardem", który w bezczelny sposób ją demaskował. Następnie ona wraz z matką 28 kwietnia zostały przewiezione do Stutthofu. Gestapo Gdańsk poleca z dn. 25.08.1944 r. przekazać do KL Ravensbrück. [Czy przekazana? - A.S.] Obóz w Stutthofie przeżyły i doczekały wyzwolenia. Załadowana więźniami barka dopłynęła do niewielkiej wyspy w pobliżu litewskiej granicy. 4 maja 1945 r. zostały wyzwolone przez wojska Armii Radzieckiej i do domu dotarły 6 czerwca.

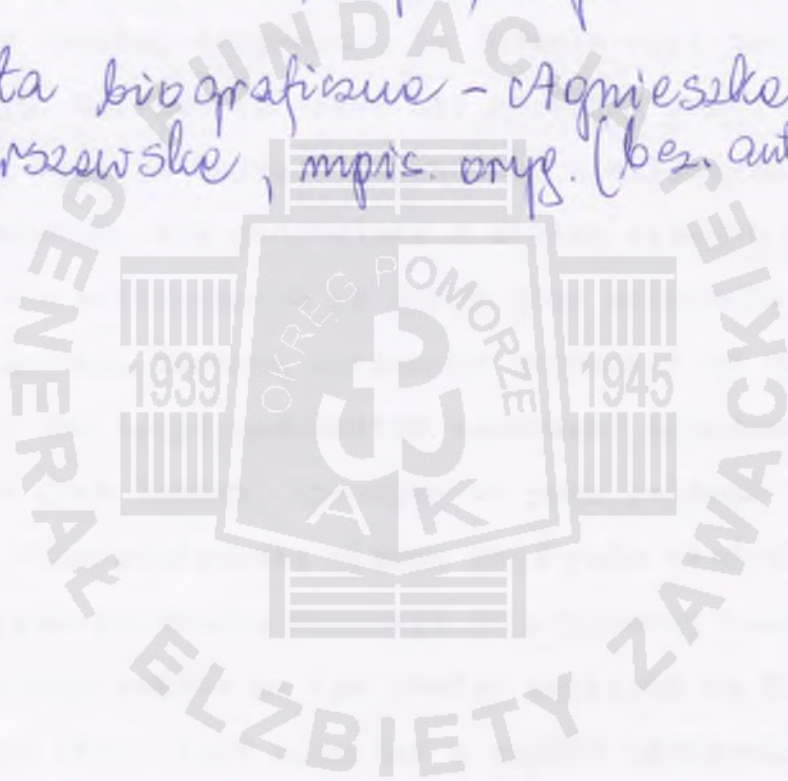
(Relacja Władysława Kuleszy)

(Fotografia (razem z Anna Łobocką) - informacja o tym w teczce Władysława Kuleszy, nr M-33)



↑  
1/1. b.) Relacja Gierszewska Agnieszka

1. Relacja Władysława Kuleszy  
o działalności Agnieszki  
Gierszewskiej, z d. Jaleśke,  
przełamany do zbiorów E. Zawackiej,  
z 19.01.1981, mpis, kop. k. 2 s. 1-2
3. Nota biograficzna - Agnieszka  
Gierszewska, mpis. oryg. (bez aut.) k. 1 s. 3





- 42 -

Agnieszka Gierszewska z d. Talaska ur. 13.09.1916r. Na skraju wsi Rytel przy ulicy Gdańskiej stoi domek pod strzechą, w którym zamieszkiwała Franciszka Talaska urodzona w roku 1884, wdowa i matka sześciorga dzieci. 0,5 hektara piaszczystego gruntu nie zapewniało tej sporej gromadce minimum egzystencji. Bziatwa już w szkolnym wieku szukała jakiegokolwiek zajęcia, by ulżyć ciężkiej doli matki. Lata międzywojenne nie obfitowały w nadmiar pracy. Uzyskać pracę było bardzo ciężko, znajdowali ją jedynie nieliczni i to często za protekcją. Rodzina Talasków nie gardziła żadną pracą.

Najczęściej były to zajęcia dorywcze u ekolicznych gospodarzy.

Sytuacja zmieniła się radykalnie z chwilą wybuchu wojny. Dwóch synów zostało skierowanych do pracy przy odbudowie zniszczonych mostów na Brdzie. Zamężną Agnieszkę przydzielono do prac leśnych.

Pozostałych zaś troje rodzeństwa niemiecki Arbeitsamt przeznaczył do wywezu w głąb Rzeszy, kierując do prac rolnych u niemieckich

✓ "Bambrów". Niespodziewanie wiosną 1942 roku Władysław Talaska ur. w 1919 roku otrzymuje wezwanie do wojskowej komisji rekrutacyjnej i w krótkim czasie po tym został wcielony do Wehrmachtu.

Latem w roku 1943, jako dezertor z wojska niemieckiego w mundurze i uzbrojony zgłasza swój akces do grupy partyzanckiej "Edwarda" pod Rytlem. Jego dalsze losy są czytelnikowi znane ze wspomnień jego narzeczonej Heleny Kiedrowskiej. Dodam tylko, że w lipcu 1944 roku ✓ powiadomiono jego matkę, że z wyroku sądu polowego został stracony.

Do str. 43 z materiałów W. Kuleszy, przesłanych 19/1. 41. do zbiorów EZ.

Według relacji niektórych osób interesujących się jego losem, został on stracony pod gilotyną w Gdańsku.

✓ Najstarszego brata Antoniego, jak również zamężną siostrę Agnieszkę aresztowane i osadzone w Stutthofie. Oderwaną od męża i trzyletniej córki - Agnieszkę Gierszewską męczono w celu uzyskania jak najwięcej wiadomości o osobach z jej środowiska zaangażowanych w ruch oporu. Mężnie i z poczuciem odpowiedzialności znosiła tortury śledztwa nie ujawniając nikogo.

Wolne upływały koszmarne dni w kacerze. Ciągła tęsknota za najbliższymi i niepewność jutra potęgowały udrękę, która chwilami stawała się nie do zniesienia. U wielu powodowała to psychiczne załamanie co w konsekwencji prawie zawsze równało się zagładzie więźnia.

Tylko silne charaktery zdolne były przezwyciężyć koszmar hitlerowskich kacerzy.

1939 1945  
Agnieszka Talaśka vel Gierszewska przeżyła grezę Stutthofu. Pędzona przez niemieckich żołdaków w "marszu śmierci" drogami zasłanymi setkami trupów w pasiakach, doczekała wyzwolenia.

Cała rodzina Talaśków z wyjątkiem Władysława przeżyła mrok okupacyjnej nocy, pozostały jeno wspomnienia.

Życzeniem Agnieszki Gierszewskiej jest, by nigdy więcej nie było wojny, by zgoda i wzajemny szacunek były udziałem człowieka, by narzędzia śmierci pokryła wieczna rdza i nigdy dymy krematoryjnych kaminów nie przysięgnęły słońca przyszłym pokoleniom.

Nazwisko i imię: GIERSZEWSKA AGNIESZKA

BIOGRAM:

Gierszewska Agnieszka (z domu Talaśka) ur. 13.09.1916 r. Była córka Franciszki Talaśki, jednym z sześciorga jej dzieci. Siostra Władysława Talaśki - dezertera z wojska niemieckiego, następnie partyzanta aresztowanego i straconego w lipcu 1944 r.

Przed wojną pracowała dorywczo u okolicznych gospodarzy. Z chwilą wybuchu wojny sytuacja zmieniła się. Jako już zameżna kobieta została przydzielona do prac leśnych. Wiosną 1943 r. aresztowana. Przebywała w więzieniu w Starogdnie Gdańskim. Wraz ze swym bratem Antonim została aresztowana i osadzona w Stutthofie. W czasie śledztwa nikogo nie wydała. Przeżyła obóz.

(Relacja Władysława Kuleszy)

(Informacja W. Kuleszy "Terror i zbrodnia" W. Jastrzebskiego, s. 226 - dane z karty informacyjnej)

(Fotografia - informacja o tym w teście Władysława Kuleszy, nr M-33)

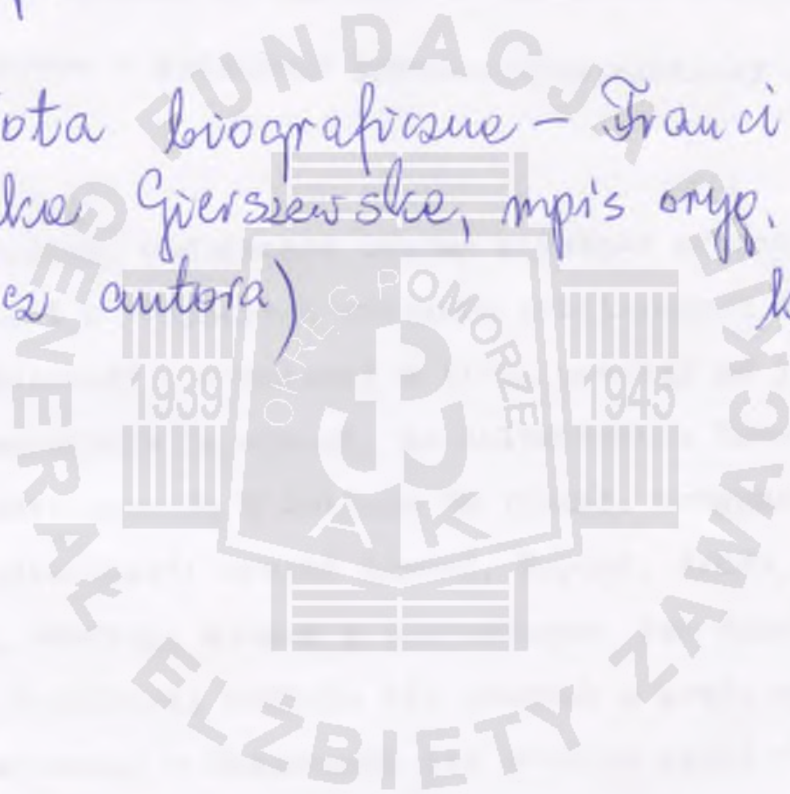


INSP. CHOJNICE

1/1. c) Relacja Gierszewska  
Franciszka

1. Relacja Władysława  
Kuleszy o działalności  
Franciszki Gierszewskiej zam.  
Dzisek przesłane do zbiorów  
E. Zawackiej 19.01. 1981, mpis  
kop. k. 4 s. 1-4

2. Nota biograficzna - Franci-  
szka Gierszewska, mpis oryg.  
(bez autora) k. 1 s. 5



Franciszka Ró<sup>z</sup>ek z domu Gierszewska ur. 26.03.1926r. w rodzinie A  
kolejarskiej w Chejnicach przy ul. Gdańskiej Nr 53, na zwanej po-  
pularnie Nowej Ameryce. Tam też do dziś zamieszkuje.

W Chejnicach spędziła beztrzeskie lata dzieciństwa razem z rodzica-  
mi i jedynym bratem Alfensem.

W roku 1939 t.j. tuż przed wojną skończyła szkołę powszechną z za-  
miarem kontynuowania dalszej nauki w szkole średniej. Nie przewi-  
dywała wówczas, że przyjdzie jej odłożyć szkolne pióro i skrupu-  
latnie schować książkę na długie lata. Ostatnie jej miedziem  
cze wakacje zakończyły się wybuchem drugiej wojny światowej.

Z rozpaczą i zarazem trwogą musiała oglądać, jak i września tuż  
przed jej domem w godzinach południowych oddziały wojska polskiego

znacznie więcej. Codziennie bowiem słyszała grzechot karabinów  
maszynowych i pojedynczych strzałów odbijających się echem w  
✓ "Delinie Śmierci" - oddalonej w linii prostej od jej domu około  
1,5 km. Dochodziły ją wieści, że Selbstschutz krwawo rozprawia się  
z polską inteligencją w delinie za Iglami. Ochydną rolę chejnickich  
oprawców sprawowali: Ernest Riedel, Zypser, Arndt, Meifert, Schan<sup>u</sup>,  
Schroeder, Nehring, Riemer i Berkenhagen. Ich dziełem było zamor-  
dowanie w igielskiej delinie 218 chorych z Krajowych Zakładów  
Opieki Społecznej w Chejnicach jak również setki inteligencji, <sup>ia</sup>  
ozienków Polskiego Związku Zachodniego oraz tych wszystkich, którzy  
byli umieszczeni na tak zwanych "czarnych listach" sporządzonych  
przez Niemców tuż przed wojną. Do grudnia 1939 roku, ciszę deliny  
mąciły odgłosy strzałów mieszane z jękami rannych i konających  
debijanych przez oprawców.

Franciszka Gierszewska obecnie Rózek w późniejszym okresie okupa-  
cji nieraz wspominała o szatańskim sabbacie ~~xxxxxxxx~~ morderców  
w "Delinie Śmierci".-

breniące Chejnic wycofywały się w Bory Tuchelskie pod naporem pancernych zagonów niemieckiej 20 Dłmet. Franciszka należała do Harcerstwa, gdzie wpajano w młode serca wiarę we własne siły. Na każdym kreku wpajano ducha i patriotyzm, który w okresie długiej, okupacyjnej nocy w niejednym młodym sercu zaewocował. Smutnym reżerowaniem było to, że nie przygotowane młodzieży na ewentualność "przegranej". Twierdzone bowiem, że jesteśmy dość silni by się obronić na wypadek wojny, przemilczając lub też pomniejszając olbrzymią potęgę militarną Niemiec. Dla przeważającej części młodych ludzi okresu międzywojennego, klęska wrześniowa była tak wielkim reżerowaniem, że trudno to dziś wyobrazić. Taką duchową rozterkę przeżyła również Franciszka. Przeżyła ona znacznie więcej. Codziennie bowiem słyszała grzechot karabinów maszynowych i pojedynczych strzałów odbijających się echem w "Dolinie Śmierci" - oddalonej w linii prostej od jej domu około 1,5 km. Dochodziły ją wieści, że Selbstschutz krwawo rozprawia się z polską inteligencją w dolinie za Iglami. Ochydną rolę chejnickich oprawców sprawowali: Ernest Riedel, Zypser, Arndt, Meifert, Schan<sup>u</sup>, Schreeder, Nehring, Riemer i Berkenhagen. Ich dziełem było zamordowanie w igielskiej dolinie 218 chorych z Krajowych Zakładów Opieki Społecznej w Chejnicach jak również setki inteligencji, <sup>ia</sup> członków Polskiego Związku Zachodniego oraz tych wszystkich, którzy byli umieszczeni na tak zwanych "czarnych listach" sprowadzonych przez Niemców tuż przed wojną. Do grudnia 1939 roku, ciszę doliny mąciły odgłosy strzałów mieszane z jękami rannych i kenających debijanych przez oprawców.

Franciszka Gierszewska obecnie Rózek w późniejszym okresie okupacji nieraz wspominała o szatańskim sabbacie ~~w~~ morderców w "Dolinie Śmierci".-

Franciszka miała stryja w Chłepewach, Jana Gierszewskiego, u którego często bywała. Stąd datuje się <sup>W Kulsce</sup> moja z nią znajomość. Rodzina Gierszewskich z Chłepowów była poważnie zaangażowana w pracy konspiracyjnej. Cechowała ich odwaga i patriotyzm. Szwagier Gierszewskiego, Franciszek Czapiewski był partyzantem co z kolei rzutowało na najbliższą rodzinę. W domu Gierszewskich był punkt kontaktowy, w stajni była skrytka przeznaczona na wymianę poczty, którą Gierszewski przekazywał łącznikom w celu jej doręczenia adresatom. Tam składano również prasę konspiracyjną, przeznaczoną do kolportażu, którą przyniesiono z bunkra Grabosza z pod Macikała. Położenie zabudowań Gierszewskiego było korzystne. Dojście doń tak od strony Huty jak i Czarniża nie nastrozało kłopotu. Wśród długich zimowych wieczorów dom ten był przystanią partyzantów. Franciszka bywając u stryja, jako młoda dziewczyna zapaliła się do tajnej pracy. Impenował jej ruch operu i to wszystko co w jakikolwiek sposób powodowało zachwianie równowagi w hitlerowskim "Alles in Ordnung".

W pierwszych dniach lipca 1943r. na punkcie kontaktowym u Jana Gierszewskiego w Chłepewach, jako partyzant spotkałem się z Franciszką Gierszewską. Zapropenowałem jej wstąpienie do organizacji podziemnej, co z entuzjazmem przyjęła. Ona z kolei zdradziła mi tajemnicę, że ma możliwości uzyskania "munduru SS". Poleciłem jej zająć się tą sprawą, miałem bowiem na uwadze to, że mógłby być wykorzystany w czasie akcji przeciw Niemcom.

W kilka dni po tej rozmowie Franciszka dostarczyła mi kompletny czarny mundur SS z dystynkcjami wraz z czapką, pasem i koalicją. Drugi podobny komplet dostarczyła stryjowi, który z kolei przekazał go swemu szwagrowi - partyzantowi. W tym czasie Franciszka Gierszewska wstąpiła do TOW Gryf Pomorski, zaprzysiężona przez Emila Cysewskiego.

Od tej pory aż do wyzwolenia dostarczała do oddziału środki opatrunkowe i medyczne. Papiery zwykłe i światłoczułe potrzebne dla prasy i fotografii. Dostarczała kamienie szlifierskie i narzędzia precyzyjne potrzebne do naprawy broni. Już pod koniec wojny w grudniu 1944 roku, przy współudziale Rosjanina Siergieja Herdienko dostarczyła mi dwa komplety różnkształtnych kamieni szlifierskich produkowanych w Chejnicach dla niemieckich zakładów zbrojeniowych. Ponadto zajmowała się kelpertażem tajnej bąbuły. Współpracowała z Romanem Samplawskim z Rytla. Franciszka Gierszewska obecnie Różek potrafiła godzić przymusową pracę w fabryce z obowiązkami domowymi, które po śmierci matki spadły na jej barki.

Znajdowała czas na pracę tajną, trudną na owe czasy i niebezpieczną. Podstawowym środkiem leczenia był dla niej rower. Wśród wiatrów i śniegów, po ciężko przepracowanych godzinach w fabryce, przemierzała dziesiątki kilometrów leśnymi drogami, by w porę dostarczyć potrzebne środki podziemi. W drodze powrotnej wiezła znów kompromitujący towar dla kelpertażu wśród znanych i wypróbowanych redzin polskich. Wówczas bardzo niewiele potrzeba było, by dostać się za kraty. W tym czasie najmniejsze bodaj podejrzenie było dostatecznym dowodem by Polak czy Polka znalazła się za drutami hitlerowskiego kacetu. Ilekroć szczerą i zimną krwią musiała mieć Franciszka, że przez tyle lat nie ujawniła jej konspiracyjnej działalności, którą żyła na co dzień. Chlubna działalność ekupacyjna Franciszki Gierszewskiej jest niewątpliwym dowodem jej głębokiego patriotyzmu, odwagi i poświęcenia.

Na miarę swoich sił i możliwości, Ona cicha i zapomniana córka ziemi kaszubskiej wniosła swój bogaty wkład w dzieło wyzwolenia Ojczyzny.

*Z materiałów W. Kulczy, przesłanych 19.I. 81r. do zbiorów E Z.*



Nazwisko i imię: GIERSZEWSKA FRANCISZKA  
BIOGRAM:

Gierszewska Franciszka (z meża Rózek) ur. 26.03.1926 r. w Chojnicach w rodzinie kolejarskiej. W 1939 r. ukończyła szkołę powszechną. Należała do Harcerstwa. W czasie wojny w domu Gierszewskich był punkt kontaktowy, skrytka przeznaczona na wymianę poczty, która Jan Gierszewski, stryj Franciszki, przekazywał łącznikom. Tam składano również prasę konspiracyjną.

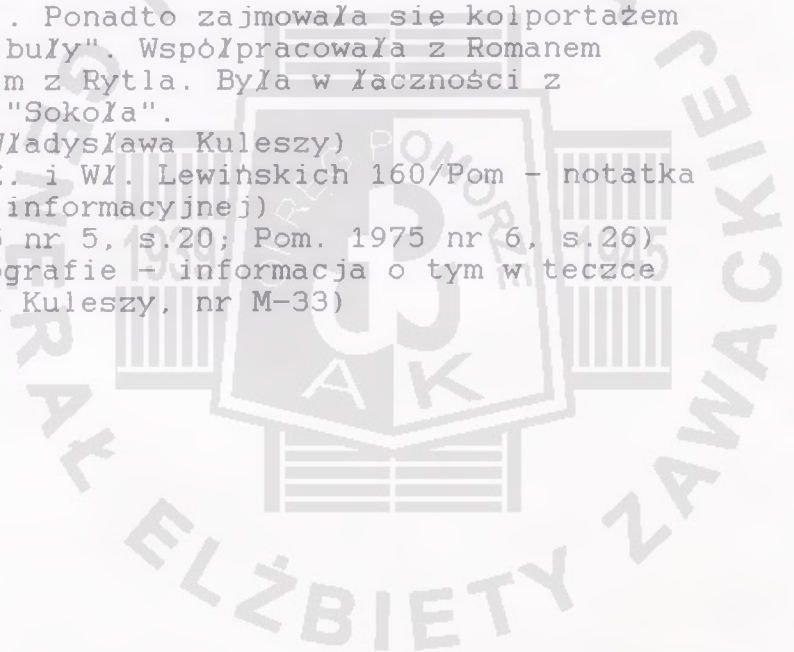
Pracę w podziemiu zaproponował Gierszewskiej Władysław Kulesza w początkach lipca 1943 r. W tym czasie wstąpiła ona do TOW "Gryf Pomorski"; została zaprzysiężona przez Emila Cysewskiego. Dostarczyła mundury SS. Od tego czasu, aż do wyzwolenia dostarczała oddziałowi partyzanckiemu środki opatrunkowe i medyczne, papier - zwykły i światłoczuły - potrzebny dla prasy i fotografii, kamienie szlifierskie i narzędzia precyzyjne potrzebne do naprawy broni (pracowała przymusowo w fabryce). Ponadto zajmowała się kolportażem tajnej "bibuły". Współpracowała z Romanem Sampławskim z Rytla. Była w łączności z oddziałem "Sokoła".

(Relacja Władysława Kuleszy)

(Relacja Z. i Wł. Lewińskich 160/Pom - notatka na karcie informacyjnej)

(Pom. 1975 nr 5, s.20; Pom. 1975 nr 6, s.26)

(Dwie fotografie - informacja o tym w teczce Władysława Kuleszy, nr M-33)



T: 52: 501/501 Pom. Chojnice

C) Gierszewska Franciszka

W. Karty informacyjne

№ 9



1  
 2 501/Yom.  
 1 3 Chojnice  
 4 Gierszewska Franciszka 5 Gierszewska  
 zamężna Rózek  
 6 "Józia" 7 Gierszewska  
 8 9 ur. 26. 03. 1926,  
 w Chojnicach  
 10 Chojnice, ul. Jodłowska 53 11  
 12. Inf. W. Kulesza, Pom. Nr. 5/75 str. 20, Pom. Nr. 6/75 str. 26  
 14. V Łanójc  
 15 KAK 19333



Genl. Pom. 68-1793

11 lipca 1943 zaproszona przez emila  
lysewskiego do kaw. genl. Pom.

Dostarczona partycjonalna środki opatrunki  
i medyczne, kamienie szlifarskie i narzędzia  
potrzebne do napr. broni.

Kalpakowata tajna biulet.



Gierszewska Franciszka

Chojnice  
Gryf Pom.

członek "Gryfa" w powiecie chojnickim

W. Kulesza, *Mój okupacyjny los*,  
Pomerania, 2.6/1975, s. 23.

PO-94



gmt 3 ✓  
Chopinica

Cieszeńska Franciszka z d. Kocklewska  
ps. "Fozia" zamężna Roub

lektor part. BKZ.

Pom. Nr. 6/75 - str. 20, Pom. Nr 6/75 - str. 26

Historiała partyzantów ukraińskich, które kolportowano.  
oraz numerów 44

Współpracowały lewiński, 206 rel 160 Pom  
semianka w rel Rubeiny 48 Pom

BKZ

K 120/19333  
MW-23108



rol. 2

111

okrajnice  
"Gryf Pom.  
4

Gierszewska Franciszka  
ul. Z. i Wł. Lewińskich 160/Pam

Z. i Wł. Lew. współpracowały z Fr. Giersz. w Izer-  
nacji z adrs. "Kokota"



t

chojnice

5

Gierszewska Franciszka

rel. ul. J. Kubessa 48 / Pom.

Fr. gier. wspólniactwa z oddziałem "sakota"

<sup>497)</sup> - tamże rel. ul. Kubessa str. 14.

Fr. gier. przewoźna z chojnic wieloletnie druki.





Gierszewska Franciszka <sup>Chojnice</sup> part. 6

Łańskie dowódcy odds.  
partyzanckiego - Emila Cysero-  
skiego, ps. "Sokoła" działającego  
w rejonie Chojnic.

zob. Sadowski Józef, *Wojni nr 31806*,  
19-wa 1999, str. 207-210

zł. XI 100



Chejnice

AK 7

Lipno

GIERSZEWSKA Franciszka

Łącznińska "Sokoła" - Cysewski Emil  
d-ca samodzielnego oddziału party-  
zanckiego.

Zob. Siedlowski Józef, "Cłowiek Nr. 31806-  
Wspomnienia".  
W-wa 1999r.

W.Dem/2006r



a  
Gierszewska Franciszka

Choj. 8  
AK?

Punkt kontaktowy - składowo  
kam broni zdobyte w akcji.

zob: J. Jędrzejko Stanisław Nr: 1194/1993  
2.1/11 Choj.

Wsk VIII'03



a

Chejwice<sup>9</sup>  
JOW Gr. P-AK:

Gierszewska Franciszka

Przebieg życia: posiadanie  
prawy, fałszywe dokumenty osob. i  
zamełd., kompletne mundury wojsk.,  
druk i blankietów niemieckich, foto-  
grafce dla potrzeb konspiracji

zob. T. A: 1194/1993 Pom. 2.1/1 s. 5  
Tetschaff Stanisław - Chej.

Wł. VIII/03



T: R: 501/501 Pom. Chojnice

b) Gierszewska Agnieszka

V. Karty informacyjne

lc. 1



1.

2. 501/Pau.

3. Chojnicel

Kopye ✓

11 Gierszewska Agnieszka z d. Talaska

6 ~~...~~ 7 ~~...~~

8 matka Franciszka Talaska 9 ur. 13. 09. 1916n

10 11 Wiosna 1943n. aresztowanie  
wizjanie Staszard zd.  
wstępnie Sluttkof

12 Informacja W. Kulesza, Terror i Zbrodnie w. Jastrzebskiego str. 226



Ciostra Władysława Talariski - dezertera  
z wojska niemieckiego, nast. pastyranta  
arearowanego a nast. straconego w lipcu 44 r.

Ag. G. arear. z bratem Antonim, kartmowana  
osada. w Skutthafie.



T: R: 501/501 Pcm.

Chojnice

a) Gierszewska Marta

h. 1





1

2 50.8/Pom

3 Chojnice AK 1 ✓

4 Gierszewska Marta III  
zami. Modrzejewska

5 Giernewska

6

7

8 Bronisław, Bronisława  
zd. Teszke

9 2.4.1921 Abbau -  
W/Rytha Rittel, por. Kositz  
Wydoby

10

11 34 303 polub.  
11. ~~rod~~ 4.3.1944

12 M. St. I-III-4478  
Mat. W. Kulczyk

14. Współpraca  
z partyzantami



ARCHIWUM  
Biblioteki Zamkowej  
poz. 501 / Tom  
data wpięty 1-1981

Fotografiki

Francuska - Obojznic, ul. Golewiska 3  
Agencja -



Opisac J. M. dn. 18. III. 86

napisał  
prof. M. Kulesza

III. 1939 w ref. X, 14. Spis treści 100 stron

II. 1939 w Grom. Nr 5/75 str. 20

I. 1939 w Grom. Nr 6/75 str. 26

TECZKA ORKHOIDY  
II KONTAKTY W 1979 R.

Franciszka - Chojnice, ul. Golewska 53

Agnieszka -  
Marta I p. Hincel ~~23-322 Stężyca~~  
~~związek~~

- zabrać... -

TECHNA DARYKOWANA  
H KOMPUTERZE K 1970 K,  
A. Szelecha



Chojnice

Marta II

Gierszevska

Agnieszka <sup>zdi</sup> - Talaśko

Franciszka

zaw. Modrzejewska -

zaw. Roziele

*Handwritten text, possibly a name or address, in cursive script.*



GIERSZEWSKIE

FUNDACJA

Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej  
ul. Piekary 37 p. 40, tel. 16-321  
87-100 TORUŃ

Nazwa względnie stempel Archiwum

a, b, c

Archa osobowa Giewszewskie

K-501/501 Pom,  
Ciojnice

(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt.)

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	Minda Golon	NKWD w Pom.	XI 1995r.
2	Kataryna Nunkiewicz	Wzrost kobiet w działalności konspiracyjnej w l. 1939-1945	11.12.2003
3	E. Dybeł	Temat relacji	13.02.2006r.
4	Anna Kobiela	Kobiety w konspiracji pomorskiej l. 1939-1945 p. magisterska	14.02.2007r.
5	E. Dybeł	Do napisania - Franciszka Giewszewska	26.09.2007r.
6	E. Dybeł	Temat relacji	1.10.2009r.
7	M. Rutkowska	p. mgr	14.06.2012r.
8			
9			

Gierszewska  
Marta

Agnieszka  
Franciszka

